Ner 134. ROK 1835. PONIEDZIAŁEK 15 CZERWCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiace Złp. 12. miesięczne złp. 5.

IMIONA RZYMSKIE.
Dziś Wita i Modesta.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Dziś Wit.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzien	godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepla podlug Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i rozne uwagi
	7	27"5'''. 445	†15°. 6	4'''. 58	Pu. Zachodni słaby	Chmury	
	12	5. 452	† 14. 6	4, 37	„ Wicher	Pochmurno	Deszcz Grzmot
14	3	5, 153	† 19. 0	4, 44	„ słaby	Chmury	
	9	4, 871	+ 13, 9	4, 25	Zaden	„ „	

Część Polityczna.

WIADOMOŚCI Z WCZORAYSZEY POCZTY.

PARYŻ 1 Czerwca. W izbie parów odbywała się wczoray wdalszym ciągu sprawa obwinionych o podpisanie odezwy do więźniów politycznych. Pan Raspail młody adwokat, pelen republikanckich uniesień, czytał obronę, w którey tak się zapalał, że sami nawet parowie niemogli wstrzymać się od śmiechu; również był dosyć zabawnym drugi obrońca Pan Trelat, który wymawiał znowu izbie marszałka Ney, i prorokował bliskie powstanie rzeczy pospolitey, a przezto samo zniszczenie izby parów; słowem obadway obrońcy, powiedzieli to wszystko co im tylko namiętność na język podać mogła. Po nich mówił jeszcze Pan Michel, i piorunujące jego wyrzuty jakie zdawał się czynić porządkowi publicznemu, że dotąd jeszcze istnieć może we Francyi, zamiast złotych czasów Robespierra i Marata, i stopniami wpadając w coraz większą żarliwość, kilka razy powszechny śmiech wzbudził na całey sali.

Od kilku dni xiąże Talleyrand znayduje się codziennie w Tullieriach i obecny jest konferencyom ministrów, które teraz się odbywają.

Woysko jenerała Valdez, mówi dziennik *Election*, powiększone jest o 10,000 ludzi i 600 koni przybyłych z Kastylii i Vittoryi, i ma teraz mieć w ogóle 32,000 piechoty 24,000 jazdy i 12 dział.— (Liczba ta widocznie jest przesadzona.)— Przeciwnie dziennik *Indicateur* tak mówi: »Sprawa hiszpańska coraz gorszy bierze kierunek dla królowey. Woyska zupełnie są zdemoralizowane, i brak karności, do naywyższego już doszedł stopnia. W Pampelunie przyszło do rozruchu, w którym ultraliberaliści chcieli pozbawić życia vicekróla i gubernatora. Nikt niewie gdzie się Valdez obraca. Zumalacarreguy zebrał wszystkie swe siły i stoi w okolicy Vera. Prawie już wątpić niemożna, że Valdez cofnie się za rzekę Ebro i tylko Pampelunę i St. Sebastian zostawi osadzone swem woyskiem.

Dnia 2 Czerwca. Posłano rozkaz do Tulonu, aby trzy okręty wojenne, poplynęły dla strzeżenia brzegów hiszpańskich, od strony morza środziemnego.

Gazeta Codzienna zawiera urzędową protestacyą Don Miguela przeciw sprzedaży dóbr kościelnych w Portugalii.

Powstanie karlistów szerzy się po całey Hiszpanii i coraz groźnieyszą przybiera postać. Przez Bajonnę miano przewieźć znowu 2,500,000 franków dla rządu hiszpańskiego, lecz pieniędze te muszą daleko teraz krążyć, aby się dostać mogły na mieysce swego przeznaczenia, jeźli prawda, że są posłane.

Dnia 3 *Czerwca.* Izba parów, na posiedzeniu wczorayszém, o godzinie 7 wieczór w sprawie odezwy do więźniów politycznych, ogłosiła uznanie winnemi swey obrazy, następujące 9 osób, jakoto: PP. Bichat, Jauffrenou, (już skazanego poprzednio jak wiadomo na jeden miesiąc więzienia i 10,000 fr.;) Trelat, Michel Reynard, Gervais, Bernard, Thias, i deputowanego Audry de Puyraveau. Dziś ma nastąpić już tylko wyznaczenie kary przeciw każdemu w szczególności.

Posiedzenia tegoroczne izby deputowanych mają bydź w d. 15 b. m. zamknięte.

I dzisieysze dzienniki liberalne, ministeryalne i legitymistyczne, jednomyślnie malują stan Hiszpanii wbardzo smutnych kolorach. Sprawa królowey coraz jawnieyszym upadkiem zagrożona.

Na dzisieyszéy giełdzie papiery hiszpańskie, które przedwczoray były się nieco podźwignęły, znowu spadły. 5*procentowe* z 41 na 40 i t. p.

Konstantynopol 13 *Maja.* Doszły tu przez wysłanych tatarów z Aleppo wiadomości o stanie obecnym Syryi, które uczyniły wielkie wrażenie, i radość sprawiły w Porcie. Emir Beschir xiąże Druzów korzystał z okropnego położenia baszy Egiptu w jakiém się znayduje z powodu zarazy morowey, i napadł niespodzianie na Egipcyan. Woysko Ibrahima poniosło przez to bardzo dotkliwą klęskę i spodziewać się należy, że korzystając z tego zwycięztwa, mieszkańcy Syryi powstaną w massach. (Wiadomość ta wymaga bardzopotwierdzenia, jako pochodząca z gazety *Merkury Szwabski.*)

WIADOMOŚCI Z POPRZEDNICH POCZT.

Petersburg 21 *Maja* (2) *Czerwca.* Na Przedstawienie P. vice-kanclerza, N. Cesarz Jmć rozkazać raczył: »Radzcę stanu Zarzeckiego, stósownie do jego żądania, uwolnić od obowiązków Rezydenta w Krakowie, i wyznaczyć na to mieysce, pierwszego sekretarza rossyjskiego poselstwa w Berlinie, radzcę kollegskiego barona Unger-Sternberg.

Wiedeń 26 *Maja.* Do pogłosek krążących w pierwszych towarzystwach tuteyszey stolicy, należy i ta, że trzey monarchowie północni mają się zjechać w ciągu bieżącego lata w Cieplicach (Toeplitz). Chociaż nie można zaręczyć za pewność tey nowiny, zdaje się ona przecież dosyć do prawdy podobną. Hrabia Orłów, jak mówią, przywiózł już do Petersburga obietnicę naszego Cesarza w tey mierze. Cóżkolwiek bądź, to jest rzeczą pewną, że już najęto w Toeplitz pałac xięcia Kińskiego na pomieszczenie naszego dworu. Jeżeli wiadomość powyższa się potwierdzi, tedy koronacya Nayjaśnieyszego Cesarza Jmć., nastąpi zapewne w Pradze w ciągu bieżącego roku.

Berlin 18 *Maja.* (Podług gazety Lipskiey). Woyskowo dyplomatyczny zjazd w Kaliszu, jest teraz przedmiotem zaymującym codziennie publiczność. W pierwszych dniach sierpnia wyjdą do tego obozu następujące oddziały woyska: jeden pułk gwardyi pieszey, który utworzony będzie z 12 kompanij składających się żołnierzy, innych półków gwardyjskich, ażeby tym sposobem każdy z nich miał tam reprezentantów swoich; dwa pułki jazdy po sześć szwadronów, złożonych podobnymże jak wyżey sposobem z ludzi różnych innych półków, wyjąwszy dwa szwadrony pułku N. Cesarza W. Rossyi i W. X. Michała, które w zupełności użyte zostaną. Prócz powyższey piechoty i jazdy, przybędą jeszcze dwie bateryе artylleryi, jedna piesza o 8, a druga konna o 4 działach. Woysko udające się w drogę otrzyma zwyczayny dodatek polowy. Pochód do Kalisza trwać bę-

dzie trzy tygodnie; tyleż na powrót; pobyt na mieyscu 5, a naydaley dni 7. Koszta tymczasowo obrachowane na 600,000 talarów. Oprócz woyska Cesarsko-rossyjskiego w znaczney liczbie zgromadzić się mającego, ma także przybyć 6000 Austryaków, między któremi naycelnieysze pułki jazdy węgierskiey.

Dnia 27 *Maja.*— (Z Gazety Augsburskiey). We względzie wspomnionego dawniey udziału wielkich mocarstw w sprawie hiszpańskiey, musi w Madrycie właściwy sposób myślenia panować; gdy pomimo przykrego położenia, w jakiém się rząd hiszpański znayduje, nie zgadzają się na zamiary mające za pomocą układów przywrócić w Hiszpanii porządek, i rozlewowi krwi koniec położyć. Na czém rejencya w obecney chwili swoje rachuby zakłada, jest rzeczą niepojętą dla tego, kto choć cokolwiek z interesami Hiszpanii jest obznaymiony. Musiano już zapewne postanowić, że wypada wezwać wdania się Francyi, że wypada użyć tego nayniebezpiecznieyszego środka, dla wydobycia się z przykrego położenia i dla oparcia się Don Karlosowi. Ale samo żądanie nie zakończy wszystkiego, należy wiedzieć, czy przyjętem będzie, a to bydź może rzeczą bardzo wątpliwą. Trudno aby w Madrycie nie wiedziano o tem, że obca interwencya, chociażby nawet z ochotą była przyznana, nie łatwo dałaby się uskutecznić, i że zamiast złe usunąć, jeszczeby powiększyć je mogla. Przedewszystkiem wypadałoby dać zapewnienie mocarstwu, któreby się tey usługi podjęło, że mu będą wrócone koszta.— A gdzież wynaleść rękoymią przy tak smutnym finansowym stanie Hiszpanii, kiedy zaległych nawet procentów opłacać nie może, cóż dopiero mówić o tworzeniu nowych nakładów? Ale nawet, gdybyśmy pominęli ten punkt finansowy, odraza narodowa Hiszpanów przeciw Francuzom, która od woyny w roku 1808 i od wkroczenia w roku 1823 stała się prawie nieprzezwyciężoną, stoi ciągle na przeszkodzie tey interwencyi, tak dalece, że nawet nayumiarkowańsi ludzie, jak Martinez de la Rosa, wolałby opuścić stanowisko polityczne, niż na nią się zgodzić. Wkroczenie woysk francuzkich na ziemię hiszpańską mogłoby łatwo pogorszyć jeszcze położenie królowey.

Paryż 24 *Maja.* Zaraz po ukończeniu wczorayszego posiedzenia izby deputowanych, wielu członków oppozycyi, na których czele był Odillon-Barrot, podpisało protestacyą przeciwko postanowieniu izby, podług którey P. Audry-de Puyraveau ma być przed izbą parów stawiony.

Okręt liniowy *Suffren* i fregata *Bellona*, d. 22 b. m. z Tulonu do Lewantu odpłynęły dla zluzowania na tamtey stacyi okrętu liniowego *Miasto Marsylia*, i fregaty *Artemizya*, które mają do Tulonu powrócić.

Dzienniki oppozycyine usiłują skłonić P. Audry-de Puyraveau, ażeby złożył swóy urząd deputowanego, pierwey, nim się stawi przed kratkami sądu parów.

Dnia 25 *Maja.* Na wczorayszem posiedzeniu sądu izby parów, nie byli obecni z powodu słabości, xiąże Crussol i hrabia Rampon. Od czasu rozpoczęcia processu, ubyło już 5 członków; obecnych jest wszystkiego 159.

Słychać że wszystkie 195 osób uwięzione przy bramie St. Martin, zostały wypuszczone na wolność.

Według ostatnich, nieurzędowych doniesień od granic hiszpańskich, mają być otoczeni przez karlistów, Jaureguy w St. Sebastian, a Oraa w Elisondo. Valdez ma w swojey mocy Logrono i Viana nad Ebro.

W liście pisanym dnia 10 b. m. z Granady, powiedziano: Wczoray wieczorem odebrano wiadomość z Kadyxu, o wybuchnięciu w tem mieście niespokoyności. Mniemano, że biskup mieyscowy był wplątany do tych wypadków, o których nie miano zresztą żadnych szczegołów.»

Dnia 27 *Maja.* Xiąże Leopold Sycylijski, zwiedzał dnia wczorayszego szkołę kunsztów i rzemiosł, a d. 24 znaydował się na

paradzie woyskowey, odbytey przed xięciem Orléans.

Przyjaciele sprawy D. Carlosa, wiedząc dobrze, że teraźnieysza nieczynność jenerała Valdez, nie może być skutkiem klęski jego ostatniey, a tém mniey nieprzychylności tegoż dla sprawy królowey, obawiają się, ażeby Zumalacarreguy nie wpadł w jaką zasadzkę, którąby tego walecznego i niezmordowanego obrońcę D. Karlosa, mogła odrazu pozbawić wszystkich owoców dotychczasowego jego poświęcenia się i wysiłeń wiernych prowincyi.

Londyn 26 *Maja.* Dzisieyszego rana rozeszła się pogłoska w City (w Starém mieście Londynu), iż 10-tysięczny korpus woyska angielskiego ma być niezwłocznie do Portugalii wysłany, aby z tamtąd wkroczyć do Hiszpanii, w przypadku, jeśliby Don Carlos nie przyjął podaney mu przez Francyą i Anglią propozycyi, względem opuszczenia Hiszpanii, z bardzo znaczném dla jego familii wyposażeniem.(!.!.)Mówiono niemniey, iż dywizya woysk portugalskich wkroczy do Hiszpanii pod rozkazami marszałka Saldanha, w celu współdziałania z woyskami królowey hiszpańskiey.

Dzienniki ministeryalne naganiają postąpienie P. Charles Bagot, uważając je za samowolne. Jak wiadomo Sir Charles Bagot posłany był za ministerstwa P. Peel, z wyboru xięcia Wellingtona, do Wiednia i miał polecenie udać się ztamtąd jako poseł do Petersburga. Kiedy jednakże podczas pobytu jego w Wiedniu, upadło ministerstwo Pecla, pan Bagot postanowił oczekiwać w Wiedniu na nowe instrukcye, a gdy takowych nie otrzymywał, powrócił do Anglii, zamiast coby milczenie Pana Palmerston, za przyznanie udzielonych przez xięcia Welingtona instrukcyi uważać, i podróży swey do Peterburga, nie przerywać był powinien.

Dnia 27 *Maja.* Xiąże Tamuheddin, syn sławnego Tippo-saiba, przybył z Kalkuty do Portsmouth. Ma on lat 40 i zamierza zwiedzić Londyn i Paryż, dla obeznania się z instytucyami tych krajów.

Morning-Chronicle będąca głównym organem teraźnieyszego ministeryum, umieściła gwałtowny artykuł przeciwko konwencyi, zawartey za pośrednictwem lorda Elliot między wojującemi w Hiszpanii. Gazeta ta utrzymuje, że xiąże Wellington, uznając władze Don Karlosa, chciał zniweczyć właściwy cel poczwórnego traktatu.

Dnia 29 *Maja.* Na tuteyszey giełdzie panowało i panuje dotąd takie przerażenie, jakiego nigdy nie pamiętają. Zaufanie publiczna i kredyt zdają się być z gruntu podkopane. Nie powiodły się wszystkie usiłowania, aby podnieść ceny, z przyczyny, że rozszerzano naydziwacznieysze wieści. Zawczoray pisali do posła hiszpańskiego, P. Ricardo et Comp., donosząc mu, iż biegają pogłoski podkopujące kredyt jego kraju, potrzeba więc, aby im zaprzeczył. P. Alava odpowiedział na to w krótkości, że ma doniesienia z Madrytu daty 12, a poseł francuzki daty 18 maja, według których, nie masz naymnieyszego powodu do takiey obawy. (!!!)

Wiadomość, o którey wczoray mówiono, to jest: że rząd hiszpański opierając się na traktacie poczwórnego przymierza, zażądał pomocy Anglii i Francyi, potwierdzona została przez depesze posła naszego w Madrycie, odebrane dnia dzisieyszego w wydziale interessów zagranicznych. Przeciwnie, pogłoska rozszerzona w City, jakoby ze strony Francyi już się rozpoczeły operacye wojenne, pokazała się fałszywą. Wprawdzie zależy Anglii i Francyi wiele na tém, ażeby obmyślić stanowcze środki, w celu uzupełnienia rzeczonego traktatu: jednakże sprzymierzone mocarstwa, nieinaczey tylko wspólnie działać będą.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

Od 14 *Czerwca do* 15.

Zwerentz Helena Ob. z Polski.— Wiśniewska Józefa z P.— Schmidt Jan z P.— Szwejkowska Anna z P.— Federów z P.— Paszewski Michał Ob. z P.— Strzyżewski Tomasz z P.— Brudzińska Magdalena z P.— Macewicz Mikołay z Galicyi.— Szeptycki Wincenty z G. Pisarzewski Józef z G.—Starzeńska Teofila Hr. z G.— Kamocki Antoni z Polski.— Nowak Stanisław z P.— Srednicki Ludwik z P.— Szuwalski Adam z P.— Raczyński Edward z P.— Lewicki Felix z Ga.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Mittnacht Andrzey do Pruss.— Hasse Ferdynand do Pr.— Helbing Fryderyk do Pr.—